

Sygn. akt: I C 986/18 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2020r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Małgorzata Kłek
Protokolant:	sekretarz sądowy Żaneta Kowalska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 31 stycznia 2020 r. w K.

sprawy z powództwa (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W.

przeciwko M. K.

o zapłatę

I. powództwo oddala;

II. zasądza od powoda (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W. na rzecz pozwanej M. K. kwotę 917,00 zł (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 986/18

UZASADNIENIE

Powód (...) Sp. z o.o. (poprzednio (...) S.A) pozwem wniesionym w dniu 13.07.2017 r. w elektronicznym postępowaniu upominawczym wniósł o zasądzenie od pozwanej M. K. kwoty 4 907,78 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu z tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu żądania powód wskazał, iż pozwana w dniu 08.07.2016 r. zawarła z (...) Sp. z o.o. ramową umowę pożyczki o numerze klienta (...), na podstawie której strona pozwana otrzymała określoną w umowie kwotę pieniężną, jednocześnie zobowiązując się do jej zwrotu na warunkach precyzyjnie w umowie określonych. Pozwana nie wywiązała się ze zobowiązania, wobec czego kwota należnością główną stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia w dniu 07.08.2016 r. W dniu 27.01.2017 r. przedmiotowa wierzytelność na skutek umowy przelewu wierzytelności została zbyta przez wierzyciela pierwotnego na rzecz powoda. Na dochodzoną pozwem należność składają się: należność główna w kwocie 4 000 zł, odsetki karne naliczone za opóźnienie w spłatach zobowiązania przez pierwotnego wierzyciela w wysokości 280,44 zł, koszty i prowizje naliczone przez wierzyciela pierwotnego w wysokości 500 zł, odsetki ustawowe za opóźnienie naliczone przez powoda od dnia 28.01.2017 r. do dnia 12.07.2017 r. w wysokości 127,34 zł.

Nakazem zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym z dnia 27.09.2017 r. sygn. akt (...) Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie nakazano pozwanej zapłatę na rzecz powoda kwoty dochodzonej pozwem oraz kosztów procesu.

Pozwana wniosła sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty zaskarżając nakaz w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. W odpowiedzi na pozew pozwana M. K. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zwrot kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana zakwestionowała wszelkie nieuwiaryzelnione i niepodpisane przez nią dokumenty, fakt zawarcia umowy pożyczki, fakt otrzymania przez pozwaną jakichkolwiek środków z tego tytułu, skuteczność cesji wierzytelności. Podniosła, iż pozwana nie wykazała legitymacji czynnej do wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie. Podniosła w szczególności, iż załączona umowa cesji wierzytelności jest dokumentem niekompletnym, brak jej ciągłości, są w niej widoczne modyfikacje, nie wynika z niej, czy przedmiotowa wierzytelność była przedmiotem cesji. Powód nie wykazał, iż umowa pożyczki została przez pozwaną zaakceptowana, ani też, że umowa pożyczki została przez wierzyciela pierwotnego wykonana.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód nie udowodnił, że przysługuje mu jakiejkolwiek roszczenie względem pozwanej. Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na tym, kto z faktu tego wywodzi skutki prawne. Strony zobowiązane są w myśl przepisu art. 232 kpc wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Ciężar udowodnienia faktów uzasadniających objęte pozwem roszczenie spoczywał na powodzie, który winien wykazać wszystkie okoliczności stanowiące podstawę żądania pozwu.

W niniejszej sprawie powód nie udowodnił, iż przysługuje mu jakiejkolwiek roszczenie względem pozwanej, nie wykazał bowiem istnienia przedmiotowej wierzytelności.

W niniejszej sprawie zastosowanie do przedłożonej przez powoda umowy pożyczki mają przepisy ustawy z dnia 12.05.2011 r. o kredycie konsumenckim, która dopuszcza zawieranie umowy o kredyt konsumencki (w tym umowy pożyczki) za pomocą środków porozumiewania się na odległość.

Umowa o kredyt konsumencki zawierana na odległość to taka umowa, która spełnia warunki przewidziane w art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta. Jest to zatem umowa, którą kredytodawca zawiera z konsumentem w ramach zorganizowanego systemu zawierania umów na odległość, bez jednoczesnej fizycznej obecności stron, z wyłącznym wykorzystaniem jednego lub większej liczby środków porozumiewania się na odległość do chwili zawarcia umowy łącznie.

Przepis art. 29 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim określa wymogi formalne umowy o kredyt konsumencki. Umowa taka powinna być zawarta w formie pisemnej, chyba że odrębne przepisy przewidują inną szczególną formę. Wymóg wprowadzony w tym przepisie może być odczytywany przede wszystkim przez pryzmat art. 78 kc jako wskazanie na zwykłą formę pisemną. Oznacza to, że – przynajmniej prima facie – wymóg wprowadzony w art. 29 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim może być odczytywany jako zastrzeżenie zwykłej formy pisemnej, rozumianej zgodnie z art. 78 kc. W literaturze silnie reprezentowane jest jednak stanowisko o konieczności interpretowania art. 29 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim w sposób szerszy, niż wynikałoby to z tradycyjnego utożsamienia "formy pisemnej" z art. 78 kc. Rozstrzygającym argumentem w tym zakresie pozostaje treść art. 10 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z 23.4.2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz.Urz. UE L Nr 133 z 22.5.2008 r., s. 66 ze zm.), zastrzegająca dla umowy kredytu, alternatywnie, zwykłą formę pisemną lub posłużenie się innym trwałym nośnikiem. Biorąc pod uwagę całkowity charakter harmonizacji oraz brak pozostawienia ustawodawcy krajowemu opcji implementacyjnej, wykładnia art. 29 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim powinna być dokonywana zgodnie ze źródłową dla niej regulacją prawa unijnego, a w konsekwencji konieczne jest odczytanie zastrzeżonego w niej wymogu pisemności w sposób rozszerzający (por. Komentarz do ustawy o kredycie konsumenckim red. Osajda 2018, wyd. 2)

Wymaganie, jakie wynika z art. 29 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim, trzeba interpretować przede wszystkim jako nakaz – skierowany do kredytodawcy – sporządzenia dokumentu obejmującego treść oświadczeń woli

złożonych przez kredytodawcę oraz konsumenta i utrwalenia tego dokumentu w odpowiedniej formie. Wykładnia językowa art. 29 ust. 1 w/w ustawy sugeruje, że minimalną formą umowy o kredyt konsumencki jest forma pisemna, chyba że przepisy odrębne przewidują inną formę szczególną. Istotne argumenty przemawiają jednak za stanowiskiem, aby – oprócz formy pisemnej – dopuścić formę „trwałego nośnika” (zdefiniowanego w art. 5 pkt 17w/w ustawy). W szczególności przekonuje o tym wykładnia prounijnna. Art. 10 ust. 1 dyrektywy (...) jednoznacznie stanowi, że umowy sporządza się w formie papierowej lub na innym trwałym nośniku. Ponadto stanowisko to wspiera wykładnia celowościowa. Aby zapewnić odpowiednią ochronę interesom konsumenta nie jest konieczna wyłącznie forma pisemna. Do ochrony takiej wystarczy zastosowanie trwałego nośnika. Wykładnia ta uwzględnia aktualne uwarunkowania społeczno-gospodarcze, które wynikają z postępu technicznego oraz potrzeb gospodarki elektronicznej, w szczególności odnośnie do umów zawieranych na odległość (por. Tomasz Czech Komentarz do art.29 ustawy o kredycie konsumenckim).

Biorąc pod uwagę powyższe argumenty należy uznać, że umowę o kredyt konsumencki można zawrzeć zarówno w formie pisemnej (z własnoręcznymi podpisami), jak i na innym trwałym nośniku. W myśl powyższej interpretacji – nie jest konieczne opatrzenie dokumentu umowy przez strony własnoręcznym podpisem albo podpisem elektronicznym. Forma, jakiej wymaga art. 29 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim (z uwzględnieniem wykładni prounijnej oraz celowościowej), jest zachowana również wtedy, gdy treść oświadczeń woli spisano na dokumencie papierowym, ale nie zamieszczono pod nim własnoręcznych podpisów albo umieszczono faksymile lub innego rodzaju podpis powielony mechanicznie. Stosownie do prounijnego oraz celowościowego kierunku interpretacji komentowanego przepisu dopuszczalne są różnorodne sposoby dochowania wymaganej formy przy zawieraniu umowy o kredyt konsumencki. Sposobem takim może być m.in. złożenie oświadczeń woli przez strony za pomocą środków porozumiewania się na odległość (np. telefonu, poczty elektronicznej), a następnie spisanie postanowień umowy na papierowym dokumencie (np. w postaci wydruku komputerowego), bez własnoręcznych podpisów.

W ocenie Sądu powód był obowiązany w toku tego postępowania wykazać, że pozwana złożyła oświadczenie woli wyrażające zgodę na zawarcie umowy pożyczki . Pozwana zakwestionowała zawarcie przez nią umowy pożyczki wskazanej w pozwie.

Powód ciężarowi temu nie podołał. Powód nie przedłożył bowiem żadnych dowodów pozwalających uznać , iż pozwana zapoznała się z umową pożyczki z dnia 08.07.2016 r. nr (...) , zaakceptowała jej treść oraz wyraziła zgodę na jej zawarcie . Powód nie przedłożył konkretnej umowy pożyczki , na podstawie której miała być udzielona pozwanej pożyczka, zaś ramowa umowa pożyczki nie wskazuje kwoty udzielonej pożyczki ani terminu jej spłaty. Powód załączył jedynie do pozwu formularz informacyjny dotyczący kredytu konsumenckiego (k. 58), na podstawie którego nie można ustalić jaka była data zawarcia konkretnej umowy pożyczki . Powód nie przedłożył dowodu wypłacenia pozwanej kwoty pożyczki czyli dowodu przeniesienia na biorącego pożyczkę własności przedmiotu umowy.

Z przedłożonych przez powoda dowodów nie wynika, kiedy pozwanej została udzielona pożyczka, w jakiej wysokości i czy kwota pożyczki została faktycznie pozwanej przekazana.

Powód nie wykazał , iż umowa pożyczki wskazana w pozwie została wykonana, w szczególności , aby wierzyciel pierwotny dokonał wypłaty pozwanej środków pieniężnych wskazanych w umowie pożyczki . Pozwana natomiast faktom tym zaprzecza.

Pożyczka jest umową, na podstawie której dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego przedmiot pożyczki (w szczególności określoną ilość pieniędzy), a biorący zobowiązuje się zwrócić przedmiot pożyczki w pieniądzech o tej samej wielkości lub w rzeczach tego samego gatunku i takiej samej jakości (art. 720 k.c.).

W kodeksie cywilnym zostały wskazane essentialia negotii umowy pożyczki, które stanowią nie tylko oznaczenie stron i określenie ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, ale obejmują również zobowiązanie się do ich przeniesienia oraz obowiązek zwrotu przedmiotu pożyczki. W procesie związanym z wykonaniem umowy pożyczki powód jest zatem zobowiązany udowodnić, że strony zawarły umowę pożyczki, a także, że przeniósł na własność

biorącego pożyczkę określoną w umowie ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku (wyrok S. Apel. W Łodzi z 18.06.2015r., I ACa 33/15, LEX nr 1789954).

Przy zawarciu umowy pożyczki, podobnie jak przy umowie sprzedaży, dochodzi do zmian w obrębie prawa własności przedmiotu umowy. Obowiązki pożyczkodawcy do przeniesienia własności przedmiotu umowy na pożyczkobiorcę odpowiada obowiązek zwrotu, czyli przeniesienia przez pożyczkobiorcę na pożyczkodawcę przedmiotu umowy, powiększonego o ewentualne wynagrodzenie ustalone w umowie. Dopóki przedmiot pożyczki nie zostanie wydany pożyczkobiorcy, nie może powstać obciążający pożyczkobiorcę obowiązek jego zwrotu.

Przedstawiony przez stronę powodową materiał dowodowy nie stanowi wystarczającej podstawy do uwzględnienia powództwa.

Powód załączył do pozwu wydruk ramowej umowy pożyczki z dnia 08.07.2016 r. nr (...) (k. 50-56), która miała zostać zawarta przez wierzyciela pierwotnego z pozwaną. Umowa nie została podpisana przez strony, brak jest dowodu, iż pozwana zaakceptowała w/w umowę pożyczki i wyraziła zgodę na jej zawarcie. Powód nie przedłożył dowodu wypłacenia pozwanej kwoty pożyczki czyli dowodu przeniesienia na biorącego pożyczkę własności przedmiotu umowy.

Jak już wyżej wskazano, stosownie do art. 720 k.c., obowiązek zwrotu, czyli przeniesienia przez pożyczkobiorcę na pożyczkodawcę przedmiotu umowy, powiększonego o ewentualne wynagrodzenie ustalone w umowie jest odpowiednikiem zobowiązania dającego pożyczkę do przeniesienia na własność biorącego przedmiot pożyczki. Obowiązek zwrotu przedmiotu pożyczki, obciążający pożyczkobiorcę, nie może powstać, dopóki przedmiot pożyczki nie zostanie pożyczkobiorcy wydany. W niniejszej sprawie powód nie przedstawił dowodu przeniesienia na biorącego pożyczkę własności przedmiotu umowy tj. określonej w umowie pożyczki kwoty pieniędzy.

Powód nie wykazał także nabycia przedmiotowej wierzytelności, powód nie przedstawił bowiem dokumentów wykazujących w sposób dostateczny jego następstwo prawne.

Z uzasadnienia pozwu wynika, iż dochodzona pozwem wierzytelność została w dniu 27.01.2017 r. przeniesiona przez pierwotnego wierzyciela na powoda na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności zawartej pomiędzy powodem a poprzednim wierzycielem. Powód przedłożył niekompletną umowę sprzedaży wierzytelności zawartą w dniu 27.01.2017 r. pomiędzy wierzycielem pierwotnym (...) Sp. z o.o. a powodem (k. 39-42). Pozwana podniosła, iż powód nie wykazał, iż umowa cesji wierzytelności dotyczyła pozwanej, zakwestionowała przedłożone przez powoda załączniki do umowy przelewu wierzytelności. W oparciu o powyższe podniosła zarzut braku legitymacji czynnej powoda. Zarzut ten należy uznać za zasadny. Z treści przedłożonej przez powoda niekompletnej umowy sprzedaży wierzytelności zawartej w dniu 27.01.2017 r. pomiędzy wierzycielem pierwotnym a powodem nie wynika, jakie konkretnie wierzytelności zostały tą umową objęte, miały być one szczegółowo określone w załączniku nr 1 A do umowy. Natomiast załącznika tego powód nie przedłożył. Powód przedłożył jedynie fragmentaryczny wydruk (k. 43-46) potwierdzony za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie profesjonalnego pełnomocnika jako wykaz wierzytelności do w/w umowy z danymi dotyczącymi pozwanej i zawartej z wierzycielem pierwotnym w dniu 08.07.2016 r. umowy pożyczki. Pozwana wydruk ten zakwestionowała. Wskazać należy, iż przedłożony przez powoda „wyciąg” z dokumentu – załącznika nr 1A do umowy cesji stanowiącego wykaz wierzytelności nie można uznać za odpis dokumentu, który mógł zgodnie z art.129 kpc zostać potwierdzony za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie radcę prawnego, gdyż warunkiem potraktowania pisma jako odpisu dokumentu jest ustalenie, że stanowi on odwzorowanie oryginału, w całości jest więc zgodny co do treści z oryginałem dokumentu. Innymi słowy, do pozwu dołączono nie odpis dokumentu w postaci wykazu przelanych wierzytelności (załącznik nr 1A), a jedynie jego wyciąg, stanowiący powtórzenie treści określonego fragmentu tych dokumentów. W takiej zaś sytuacji, zgodnie z art. 96 pkt 2 Prawa o notariacie, zgodność wyciągu z okazanym dokumentem mógł poświadczyć jedynie notariusz. Wynika to z faktu, że to notariusz jako osoba zaufania publicznego czuwa nad tym, aby nie dopuścić do zniekształcenia sensu dokumentu, gdyż pominięcie pewnych fragmentów treści dokumentu może wprowadzić osoby trzecie w błąd co do jego znaczenia. Ocena, jakie elementy dokumentu musi zawierać wyciąg, aby nie prowadziło to do zniekształcenia jego treści, należy do notariusza, a nie do strony, choćby reprezentowanej

w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika, który może poświadczyć za zgodność jedynie odpis dokumentu, a nie jego wyciąg. Istota czynności poświadczenia określonego w art. 96 pkt 2 Prawa o notariacie polega na potwierdzeniu, że wyciąg jest zgodny z okazanym notariuszowi dokumentem pod względem treściowym. Notariusz zamieszcza na wyciągu tzw. „klauzulę poświadczeniową” stwierdzającą tę zgodność (por. wyrok SO w Elblągu z dnia 24.06.2015 r. w sprawie I Ca 230/15). Wobec powyższego wykazanie, że doszło do skutecznego nabycia przez powoda wierzytelności służącej przeciwko pozwanej co do zasady wymagało przedłożenia wyciągu wierzytelności z „klauzulą poświadczeniową” sporządzoną przez notariusza albo dołączenia odpisów całych załączników do umowy (ewentualnie ich odpisów – kserokopii, poświadczonych za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie adwokata). Przedłożenie powyższych dokumentów w niniejszej sprawie było konieczne w sytuacji stanowiska strony pozwanej, która konsekwentnie zaprzeczała okolicznościom przytaczanym na uzasadnienie żądania pozwu, w tym kwestionowała, aby umowa cesji wierzytelności dotyczyła wierzytelności wobec pozwanej.

W konsekwencji stwierdzić należy, iż powód nie przedstawił dowodu nabycia wierzytelności wobec pozwanej od poprzednika prawnego powoda tj. (...) Sp. z o.o. Nabycia wierzytelności w drodze cesji nie można domniemywać i okoliczność ta powinna wynikać wprost z dokumentów (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 15.10.2015 r. w sprawie I ACa 492/15). Wobec powyższego powód nie wykazał swojej legitymacji do dochodzenia od pozwanej wierzytelności określonej w pozwie.

Wobec powyższego powód nie przedłożył wystarczających dowodów wskazujących na istnienie wierzytelności (...) sp. z o.o. wobec pozwanej wynikającej z umowy pożyczki z dnia 08.07.2016 r. nr (...) oraz tego, że nabył wierzytelność dochodzoną pozvem.

Stosownie do art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Ciężar dowodu w rozumieniu cytowanego przepisu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów, albowiem po myśli art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Reguła ta nie może być pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie, gdyż w zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii, ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei na pozwanym (tak SN w wyroku z 03.10.1969 r., II PR 313/69, OSNC 1970, nr 9, poz. 147). Należy jednak mieć na względzie, iż ciężar dowodu spoczywa na tym, kto twierdzi, a nie na tym, kto zaprzecza określonym faktom (ei incumbit probatio qui dicit, non qui negat). Jest to o tyle zrozumiałe, iż nie sposób obciążać określonej strony ciężarem dowodzenia wystąpienia okoliczności negatywnych (vide - wyrok SN z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 449/09).

Mając na uwadze powyższe należało oddalić przedmiotowe powództwo jako nieudowodnione i orzec jak w pkt. I wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98§1 i 3 kpc, uznając, iż powód jako strona przegrywająca jest zobowiązany zwrócić pozwanej poniesione przez nią koszty procesu w kwocie 917 zł, na które składa się opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 900 zł.